

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 3 Lutego r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

W I L N O.

Dnia 29 january dana była Maskarada na zysk Inwalidów. Liczne zgromadzenie nie mało powiększyło dochód na ten przedmiot: biletów wyprzedano w ogóle wszystkich 409 po 60 kopiejek każdy, za które weszło do kasy rubli srebrem 245 kopiejek 40. Po odtrąceniu expensów na światło muzykę i dalsze artykuły, rubli srebrnych 61 kopiejek 55, pozostało dla odesłania gdzie należy rubli srebrnych 184 kopiejek 85; po kursie na assygnacye czyni 712 rubli.

W następujący czwartek dnia 3 february artyści Dramatyczni na Wileńskim Teatrze będą mieli zaszczyt dać reprezentacyą tragedyi na dochód Inwalidów pod tytułem *Otello Murzyn Wenecki*. Aby ta sztuka przyzwoicie oddaną była spektatorom, Jmć Pani Ledochowska i Jmć Pan Werowski, ofiarowali poświęcić pracę swoją i trudy na ten dobroczynny przedmiot, przyjmując role w tej sztuce do odegrania.

Gazeta Petersburska z dnia 24 stycznia ogłosiła rozkaz dzienny do korpusu gwardyi datowany w Petersburgu 17 stycznia r. t. w brzmieniu następującem:

Wola Cesarza Jmci, powinność każdego Zwierzchnika, w każdym zdarzeniu ochraniać żołnierzy, obowiązują mię do pieczołowitości o zachowanie zdrowia woysk mi powierzonych; wszechności zaś zwrócić uwagę na ścisłanie nadzwyczajne przepaski w ogólności wszystkich rang niższych, co tak szkodliwy ma wpływ na ich zdrowie i zgubne następstwa; zatem polecam wszystkim dowodcom dywizyi, brygad i półków, naysilniey dozorować, ażeby pod żadnym pozorem a bardziej ze szczególniejszej chęci do elegancyi, odtąd ludzie nad miarę nie ściskali się, wazając im, jak to szkodliwe za sobą pociągają choroby, a razem ich niejako i szpeci, a zatem i to, że każdy dla kogo odzienie jest poszyte i opięte, pewnie też pięknie będzie odzianym i bez zbytecznego uciskania się pasem. Pragnąc o tem przekonać się rzeczą samą, kazałem stawić przed sobą na przegład ludzi, przyodzianych zgodnie z tym, co wyżej jest napisano, i żądanie moje wykonane zostało dostatecznie, kiedy znalazłem wygodny i elegancki ubiór, w którym miałem szczęście stawić Cesarzowi Jmci kilku ludzi z rang niższych, i ubranie to zasłużyło na potwierdzenie Naywyższe.

Przez troskliwe nad tym, czuwanie wszystkich naczelników, niewątpliwie osiągniemy cel żądany, i ocalimy zdrowie nam podległych, a razem wypełnimy nayswiętszą naszą powinność względem oyczyzny, przez zachowanie żołnierzy nie tylko przez czas służby, ale żeby i po ich uwolnieniu z niej, mogli cieszyć się zdrowiem na łonie swych rodzin, ze słodyczą przypominając o służbie i uwielbiając pieczołowitość zwierzchności, która ich tym pożądanym obdarzyła stanem. Starając się ściśle wykonać w tym wolę Jego Cesarzkiej Mości, podwoimy w niższych rangach gorliwość ku służbie.

Koniecznem także znajduję zwrócić uwagę każdego zwierzchnika i na wychodzących w bardzo młodym wieku ze stanu podoficerów, na oficerów, którzy dla niedoświadczenia, a pełni gor-

liwey żądzdy okazania się regularnymi w służbie, a tym samym i w ubraniu się, niekiedy przechodzą miarę i niezwyoczaynie się ściskają, przez co bez wątpienia psują sobie zdrowie na zawsze. A jako obowiązek służby wymaga po każdym zwierzchniku, ażeby podległego sobie, a tym bardziej młodszego i bez doświadczenia jeszcze, ochraniać w każdym zdarzeniu, i usposabiać, aby był zdolnym do służby, następnie więc i na zdrowie jego powinna być zwrócona uwaga. Taką pieczołowitością zachowamy wielu oficerów w czasie służby, a w następnym czasie zapewnimy ku sobie bez wątpienia ich za to wdzięczność: Autentyk podpisał generał kawaleryi Uwarow.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 5 lutego.

(z Kur. Warsz.) Wyjątek z listu z Edynburga w Szkocyi pisanego d. 25 grudnia r. z. przez bawiacego tam Polaka „Hrabia Konst. Zamoyski” położył w Edynburgu pierwszy kamień do biblioteki Polskiej, przekazując znaczny zbiór swoich książek w Anglii zebranych, a Polskie dzieje wyjaśniających. Umieszczony będzie ten zbiór na oddzielnem miejscu w tejże bibliotece i będzie się odznaczał osobnym napisem na szafie *Bibliotheca Polon. et Lithuana* z herbarii tych dwóch krajów. Każdy Polak tu przybywający będzie miał wolny wstęp do tego zbioru, a anglicy znaydą materiały w jedno miejsce zgromadzone, ściągające się do historii i literatury Polskiej. Młody Xiażę Czarotowski, jako celujący uczeń w Edynburgu odebrał pochwałę i nagrodę za postęp w literaturze łacińskiej. Słyszając nieraz o Polakach, którzy będąc zabrani w niewolę w rozmaitych walkach w Hiszpanii, bawili w Szkocyi przez dwa lata; odwiedziłem miejsce ich niewoli, mieszkańcy dotąd pamiętają ich imiona, pokazywali mi zastawione po tych jeńcach upominki, damy grały i śpiewały rozmaite pieśni Polskie, których się od nich pouczyły. Ci nasi Rodacy będąc w niewoli umieli pozyskać serca Szkotów i zostawili po sobie naysłodszą pamięć. Pewna dama angielska zakochała się w naszym takim jeńcu, iż z miłości umarła; widziałem iey grobowiec, który mię przekonał o rzeczywistości tego zdarzenia. Byłem tu na koncercie danym niedawno przez Panią Katalani, muzyką dyrygował nasz rodak Janiewicz, oddawna tu osiadły i słusznie mianowany doskonałego artystę i przyjemnego kompozytora, jego córka gra doskonale na Fortepianie, a na jednym z koncertów śpiewała razem z Katalanią. W ostatnim numerze jednego z pism peryodycznych naukowych sa uwagi o duchu poezyi słowiańskiej, gdzie wzmiankuje Kazimierza Brodzińskiego. W odległej przeto Szkocyi znalazłem aż tyle przedmiotów zdolnych przyjemnymi uczuciami zająć serce Polaka.

JPani Marianna z Wołowskich Szymanowska, której talent muzyczny tylokrotnie był uwielbiany w jej oyczyźnie Warszawie, wyjechała zeszłej niedzieli do Petersburga, gdzie ma dać kilka koncertów na fortepianie.

Dyrektor teatru nar. ogłosił, iż wkrótce ma dać benefis *Pożegnania* dla JPani Elsnerowej, która po kilkunastoletniej pracy opuściła scenę (le nam wiadomo to widowisko ułożonem będzie w sposobie zdolnym zająć uwagę publiczności).

P R U S S Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Berlin dnia 29 stycznia. Trzech uczniów tutejszego gimnazjum, mających od lat 12 do 14 i zostających w niższych klassach, czytając opisy czynności rozbojników, zasmakowali sobie w sposobie ich życia, i w tém nieszcześliwém marzeniu popełnili rozmaite występki. Oddaleni natychmiast z gimnazjum, poszli do innej szkoły tutejszej, gdzie zostali przyjęci; cała bowiem ta rzecz była dziecinstwem, które jednak mogło się stać niebezpiecznem dla spomnianych uczniów; trzeba ich więc było surowo ukarać. Jest to przestroga dla rodziców, aby byli ostróżni i pilną dawali baczość na książki, które dzieci czytają.

Dnia 2 lutego. Gdy słabość zdrowia niedozwalała Hrabie *Potworowskiemu*, prezesowi sądu ziemskiego, objąć urzędu dyrektora towarzystwa ziemiańskiego Poznańskiego, przeto Król Jmć nadał wspomniany urząd *Stanisławowi Ponińskiemu*, byłemu półkownikowi w wojsku Xięstwa Warszawskiego.

Niedawno wyjechał ztąd goniec gabinetowy angielski do *Petersburga*; przejeżdżał oraz tędy goniec Rosyjski wysłany z *Londynu* do *Petersburga*.

N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Od brzegów Menu dnia 22 stycznia. W Królestwie Wirtembergkiem ma być tego roku wybranych 4000 nowozacigłych do wojska.

Elektor Heski postanowił kommissye policyjne w miastach stołecznych i powiatowych każdej prowincyi.

Słychać, iż odkryte spiski w *Belfort* i *Saumur* bardziey się rozciągały, a niżeli z początku sądzono. Poseł Francuzki przy rządzie Szwajcarskim domagał się wydania uczestników tego spisku, którzy umknęli do Szwajcaryi. Zdaje się, iż pozyska skutek swego żądania. W Kantonach przy granicy Francuzkiej, dają pilną baczość na cudzoziemców.

Dnia 24. Gazeta auszpurska donosi o przybyciu do *Monachium* gońca, który przywiózł wypowiedzenie wojny Porcie Otomańskiej.

Niedawno przewieziono przez *Frankfort* 1200 broni przeznaczonej do *Marsylii*, a ztamtąd zapewne mającej się posłać morzem do *Morei*.

Xiążę grecki *Kantakuzeno* przejeżdżał w tych dniach przez *Sztuttgard*. Sądzą, iż udaje się do *Rossyi*.

Alkoran (pisze gazeta hamburska) zawiera następujące prawidło względem tolerancyi: „Pracownicy! Nie mieycie żadnych związków z chrześcianami, żydami, i bezbożnymi. Kto z nimi wejdzie w przyjaźń, podobnym się stanie, a Bóg nie będzie sprzyjał takiemu zbrodniarzowi.“

Czytamy także w gazecie hamburskiej, iż nazwisko *Kozak* pochodzi z języka Słowiańskiego od słowa *Kosa*. Dawniey bowiem włościanie Rosyjscy dla braku broni używali kos w bitwach, i dla tego nazwano ich *Kozakami*.

A N G L I A.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn dnia 15 stycznia. Gazety tutejsze przytaczają następujący przykład sprawiedliwości tureckiej. Ze środka kraju przeprowadzono blisko 50 ludzi do *Stambułu*, którzy dnia tego, że nie byli w stanie zapłacić pogłównego, mieli utracić głowę. Przecież poseł Angielski wstawił się za nimi, i darowano im życie.

Król zagai osobiście Parlament, a potem uda się do *Brighton*.

Miedzy publicznemi zgromadzeniami, które się we wszystkich prawie Hrabstwach Angielskich odbywały, dla rozpoznania smutnego stanu wieśniaków, celuie zgromadzenie hrabstwa *Norfolk*. Mówiono tam o uciążliwych podatkach. Zabrał naprzód głos alderman *Thurtell*. Oświadczył, iż przed kilku laty chciał, aby podpisał adres do bieżmujących kłamiwe pochlebstwo dla Ministrów za ich oszczędność; odmówił tego z powodu, iż Król, czyli raczy Ministrowie jego, wkrótce po-

ukończeniu wojny, przyrzekli ulgę obywatelom; a obietnicy nie dotrzymali. Lord *Castlereagh* daley jeszcze posunął kłamstwo, i szydersko na przeszłych obradach Parlamentu twierdził, że stan wieśniaków jest pomyślny. Mówca nazwał raport wydziału rolniczego niedorzecznem pismem, bo chcącemi wmówić w wieśniaków, iż zboże swoje mogą tak tanio sprzedawać jak cudzoziemcy, gdy przecież wielka zachodzi różnica między opłatami jednych i drugich. Zakończył podaniem 5 uchwał: 1) iż śpieszne tylko środki parlamentu mogą zaradzić smutnemu stanowi wieśniaków; 2) iż bil pana *Peel* względem wypłat gotowizną z banku powinien być cofniony; 3) iż wielką oszczędność należy wprowadzić w wydatkach krajowych; 4) iż nowa opłata od siodu powinna być uchylona; 5) iż powyższe uchwały mają podać hrabiowie *Albemarle* i *Oxford* izbie wyższej, a PP. *Coke* i *Wodhouse*, niższej. Poparł ten wniosek Pan *Watson*. Hrabia *Albemarle* wystąpił wśród hucznych oklasków. Wyrzucił reprezentantom hrabstwa w parlamencie, iż się opierali zwolaniu obywateli. Oświadczył, iż na zgromadzeniach ich nie mówili się o polityce, ale o statnie kraju. Ganił jednak cofnięcie bilu Pana *Peel* i radził płacenie papierowemi pieniędzmi z banku. Chwalił zniesienie opłaty od siodu, radząc także uchylić inne podatki, i przełożyć rządowi, iż od 6 lat pokoju, nędzia i podatki w Anglii, zamiast, co by się miało zmniejszać, powiększają się. Lord *Suffield* poparł wniosek przyjaciela swego. Pan *Thurtell* odstąpił drugiej swojej uchwale, a na jej miejsce postanowiono upraszać parlament o przyniesienie krajowi ulgi 3 milionów funtów szterlingów, przez zmniejszenie opłat od siodu, soli, skór, świec i mydła, a zaprowadzenie jak największej oszczędności we wszystkich wydatkach skarbowych. Zapytał się ktoś: Czyli wierzyćcie rządowi na tém nie stracą? Odpowiedział jenerał *Walpole*. „Trzeba pamiętać, iż biorą zapłatę nie z kraju, lecz z korzyści handlu z zagranicą. Pan *Taylor* radził 6tą uchwałę, iż gdy dotąd większość parlamentu odrzucała wszystkie wnioski Pana *Hume* i mniejszości członków względem oszczędności, ztąd więc pokazuje się, iż terazniejszy skład parlamentu jest prawdziwem źródłem smutnego stanu kraju, i że póki naród nie będzie miał dobrych reprezentantów, póty się żadney ulgi i ratunku spodziewać nie można. Przyjęto jednomyślnie ten wniosek. Lord *Suffield* powiedział między innemi: „W hrabstwie *Lancashire*, 1000 razy ludniejszy, aniżeli *Norfolk*, zakazano mieszkańcom zgromadzać się, i pałaszami ich rozpędzono. W hrabstwach *Suffolk* i *Kent* podobnie się stało. Z ośmiomilionowej ludności, 8000 tylko obywateli obiera członków parlamentu. „Pan *Coke* oświadczył: „Od 46 lat zasiadam w parlamencie. Gdyby parlament przed 46 laty był tém, czém jest dzisiaj, umylnym sobie ręce, i nie wszedłbym do tak brudnego towarzystwa. Nie mamy teraz rządu, ale nierząd. Wstyd mi być członkiem parlamentu. Czyliżby dobry parlament pozwolił ministrowi prześladować Królową aż do samej śmierci? „Nareszcie przed rozeyściem się zgromadzenia, przypomniał Lord *Suffield*, iż obywatele angielscy urodzili się wolnymi; iż wolność tę winni dzielić, pracom i stałości przodków swoich, a wszystkie te korzyści przez uległość postradać mogą.

F R A N C Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) Paryż d. 19 stycznia. Na maskaradzie dany tu niedawno w Króleskiej Akademii muzycznej, było tylko 14 osob w maskach lub bez masek.

W roku zeszłym spotrzebowano w *Paryżu*: 71,000 wołów, 8500 krów, 85,000 cielat, 29,000 zająców, 250,000 pulard i kapłonów, 2 miliony 300,000 kurecząt, 920,000 gołębi, 131,000 kuropatw, 74 miliony jaj, 6 milionów 333,000 funtów masła, 11 milionów funtów cukru, milion 764 500 funtów sera, i codzień 704,600 funtów chleba. Wypito zaś: 49 milionów 172,000 miar wina, piwa, jabłeczniku i wódki, a 5 milionów funtów kawy.

Podług kalendarza duchownego znajduje się we Francyi 35,286 księży, z których 14,870 ma przeszło lat 60. W roku zeszłym weszło do zakonu 4156 ludzi, z których 1435 wyswięcono. Umarło 1447 księży. Liczba uczniów duchownych wynosi 25,457.

(z Kur. Warsz.) Pewny dzierżawca w okolicy *Naufrent* dostarczał wielu miastom i Paryżowi wybornych serów, miał on 15 tysięcy sztuk bydła, lecz pożar gwałtowny w jedney chwili ogarnął wszystkie obory, i ani jedno bydle uchronionem nie zostało, amatorowie serow zbierają składki dla owego dzierżawcy.

Wizerunek *Napoleona* już publicznie przedają w Paryżu.

(z Gaz. berl.) *Paryż dnia 21 stycznia.* Na posiedzeniu dnia 19 zdawał Pan *Martignac* sprawę w imieniu komisyyi w rzeczy prawa względem gazet. „Nim przystąpię do poszczególnych artykułów projektu do prawa, niech mi wolno będzie zwrócić w ogólności uwagę na pisma peryodyczne. Nie będę mówił przeciw korzyściom, z pism takich wynikającym. W kraju, gdzie wszyscy obywatele mają udział w sprawach publicznych i gdzie wolność panuje, jest rzeczą nader przyzwolą, aby działania urzędów krajowych, wydarzenia ważne i prawdy pożyteczne, do wiadomości powszechnej dochodziły. Wpływ opinii publicznej na działania władzy krajowej ma w tym względzie pożytek niezaprzeczony. Tym czasem jest rzeczą również oczywistą, że pod takim rządem, jak nasz, istnienie gazet nie jest jedyną i niezbędną rekomyją praw obywatelskich. Gdzie jest prawo podawania petycyi, gdzie mównica i przystęp do rozpraw zgromadzenia obradującego są wolne, gdzie sądy są niepodległe, a udzielanie za pośrednictwem druku nikomu niebronne, tam gazet nie można uważać za konieczne organa, aczkolwiek przez długie nawyknięcie w potrzebę się zamieniły. Następcza się przyléć uwaga, która zdaje się zasługiwać na wyłuszczenie. Przyjmując na siebie wydawanie gazet, stara się zazwyczaj mieć z tego jaką korzyść, i ma zatem interes przeciwny interesowi społeczności. Ta życzę porządku, pokoju jednoci i posłuszeństwa prawu, gazetciarze zaś mają w tym interes, kiely jest natłok wypadków, kiedy cały świat wygłąda z niecierpliwością następstwa rzeczy; monotonią stanu pokoju jest dla nich zabójczą. Skoro tylko namietności są uspięne, a rozhułkane umysły uspokojone, niedostaje gazetom wálku i życia. Wszakże mogą się znajdować pisma peryodyczne, których autorowie mają tylko dobro publiczne na widoku, i których nieinteresowana gorliwość naysłachetniejszemi zaleca się uczuciami. Ale jak nierównie większą musi być liczba tych, którzy, jako zaprzysięgli nieprzyjaciele zimnego rozsądku, odzywają się tylko do namietności, pewni, że pochopnie słuchani będą pochlebając namietnościom. Mówmy otwarcie: proponowane prawo nie daje zupełnej wolności druku dla pism peryodycznych, i idzie tylko o to, czy przepisy jego mogą się ostać przy konstytucyi. Gdyby prawo to zasadniczo zastrzegło wolne ogłaszanie gazet, a zabroniło władzy prawodawczej ograniczać tego nadania: nie pozostałoby nam, tylko żałować, że zaród rozprężenia znajduje się w dziele mądrości, ale nie moglibyśmy dla tego naruszać zasad budowy, których trwała moc wszystkich nas obchodzi. Atoli nie znaleźliśmy, ażeby nam konstytucya położyła w tém nieprzebytą granicę. Pozwała ona ogłaszać każdemu przez druk opinią swoję. Ale nie wyraża tego, że dozwolone jest każdemu, dawać codzienną polityczną naukę publiczności, a przy tem nie tylko opinie, ale i fakta, przypomnienia, nadzieje, prawdziwe i fałszywe nowiny poruszać, a tym samym głęboko zapuszczającego się wpływu używać. Jesliby kto przeciw temu w przykładzie Anglią przytaczał, łatwa odpowiedź. Kiedy z czasem pamięć trzydziestoletnich zaburzeń wygaśnie, kiedy nieważność w umysłach zetleje, kiedy polityczne urządzenia nasze, przeciągiem czasu i doświadczeniem ustalone, utworzą ducha publicznego, kiedy

surowey, ale nie nieprzyjazney, codziennie w zapytaniach swych istnienia monarchii przestrzegający, doczekamy się opozycyi, wtedy będziemy mogli udzielić naszym pismom peryodycznym takiej wolności druku, jakiej angielskie używają.“ (Wymierzony ten do lewey strony napad stał się powodem do głośniego szemrania, wielkich hałasów i długiej przerwy; nawet Pan *St. Aulaire*, po zakończeniu zdawaniu sprawy, uczynił wniesienie, ażeby miejsce to wymazane było w druku, co jednak prezydent odmówił: regulament bowiem nie pozwala przystępować do roztrząsania jakiegokolwiek zdania sprawy komisyyi w tym dniu, którego odczytaną była). Tu mówca przystąpił do okazania niedostateczności dotychczasowych praw względem druku jako i cenzury, i starał się wyśtawić przepisy nowego prawa, jako właściwe do dopięcia zamierzonego celu. Komisyya (rzekł on) podaje niektóre odmiany w projekcie ministeryalnym. Chce ona, ażeby pierwszy exemplarz pisma złożony był każdego razu u prokuratora królewskiego, aby mógł mieć dosyć czasu do przeczytania, a znalazłszy co niegodziwego, do zapobieżenia. Chce także, ażeby wyraz „*Dążenie*“ jako jednoznaczny co i „*duch*“ był opuszczony, trybunały zaś mają uważać duch gazet tak jak się wydaje w całym ciągu artykułów, a to jako upoważnione do zawieszenia lub zupełnego zabronienia druku jakiego pisma peryodycznego. Chce nakoniec, ażeby podczas przerw między posiedzeniami, postanowienia królewskie roztrząsane były na radzie ministrów. Zdanie to sprawy było często przerywane, ale wyjąwszy oburzenia się na wyrażenie *opposition hostile*, przyjęte było grzecznie jak odbyte przez Pana *Chifflet*.)

Tu rozpoczęły się obrady względem prawa druku. Pierwszym z mówców jemu przeciwnych był Pan *Corcelles*. Nieprędko przyszedł do mówienia. Przerywano mu zaraz jak tylko chciał zacząć. Pan *la Fitte* chciał od prezydenta: ażeby przed wszystkimi innemi rzeczami zażądał od Pana *Martignac* wytłumaczenia względem wyrazu *Opozycyi nieprzyjazney* (*opposition hostile*) która ma zagrażać niebezpieczeństwem monarchii. Oświadczył on wprawdzie, że wyraż ten nie ściga się do izby, tylko do narodu; ale żeby oświadczenie to jeszcze raz uroczystie powtórzył, nie zezwolił na to prezydent. Nareszcie mówił Pan *Corcelles* w śród nieustannego szelestu. To, co powiedział, nie najlepiej było przyjęte. Robił liczne zboczenia, mówił o budzie, o kortezach hiszpańskich, o Austro-komisyyach. Powiadał, że fakcyą jego przeciwników natchnęły fure; wystawił w przeciwnym świetle dwie wielkie partye dzielące Francję (stronników wynikłych z rewolucyi, spraw, i czystych monarchistów), którzy chcą kontr-rewolucyi i zakończył tą przestroją: ażeby izba pamiętała, że massa oporu we Francyi jest wielką, że naród i wojsko nie pozwalają czynić z siebie igraszki. Daleko spokojniej, z większym nierównie dla słuchaczy interesem, i z głębszą przenikliwością mówił po nim Pan *Etienne* przeciw projektowi do prawa, poczem obrady odłożone zostały na 22 stycznia. W mowie ostatniego znajdowało się między innemi następujące miejsce: „Wydano wojnę konstytucyi: z początku napastowano ją skrytem naginaniem, potem ciemną nauką, daley przez przywołanie nadzwyczajnej mocy; usiłowano poddać ją wyższej władzy, a tak obok władzy twórczej, niszczącej, obok życia śmierć postawiono. Dotąd przedstawano na twierdzeniach; teraz przystępują do faktów. Targają się otwarcie na konstytucyę, wdzierają się do jej środka nie dla odjęcia jej kształtu, ale jej życia, publikacyi. Znoszą sąd przysięgłych; wytrącają pośrednictwo społeczności; ministrowie zrywają związek swoy z narodem. Nie daję sądu mego na nich: zostawję to Monteskiuszowi.“ „Rząd decemiwratu, słowa są Monteskiusza, objawił się w pierwszej uchwale swoję; uchwalała ta zabroniła wolności pisma.“ Jak przystajaciel konstytucyynego tronu i wolności, odrzucam zgubne prawo gazetne, i ostrzegam o niebezpieczeństwie. „Nie dosyć jest wprowadzić jakie

prawo; potrzeba mu nadadź trwałość; chce rząd jaki istnieć, tedy potrzeba mu więcej jak podda-
nia się ludu; potrzebuje jego poświęcenia się. 18
mowców zapisało się do bronięcia prawa dzien-
nikowego; 27 chce mówić przeciw niemu.

WŁOCHY

(z Gaz. Warsz.) Od granic włoskich dnia 16
stycznia. W Turynie wyszedł obszerny wyrok
Królewski nakazujący wykonać przysięgę wierno-
ści Monarsze. Wstęp jego następujący. „Dzięki,
jaki winni jesteśmy Opatrzności Bożkiej za przed-
kie przywrócenie porządku i spokojności w kra-
jach naszych, wkładają na nas obowiązek, abyśmy
jak najszybciej dopełnić kazali uroczystego i reli-
giynego aktu, który przy wstąpieniu na tron Mo-
narchy, w obliczu Najwyższej Istności, utwierdzi
wzajemny węzeł między Królem a narodem.”

HISZPANIA

(z Gaz. Warsz.) Madryt dnia 8 stycznia.
Jenerałowie Quiroga, Riego, Arco-Arguero, Lopez
Bannos i Espinosa otrzymali order s. Ferdynanda
z wieniecem, jako nagrodę narodową.

Zmarły deputowany Navarro zapisał stanom ca-
łą swoją bibliotekę; jest to pierwszy dar tego rodzaju.

PORTUGALIA

(z Gaz. Warsz.) Lizbona dnia 3 stycznia. Gdy
w stanach była mowa o utworzeniu banku naro-
dowego, P. Moura podzielił przeciwników jego na

3 klasy, to jest, na niewiedzących co jest bank i
jaki z niego pożytek, na trwożliwych, aby nie we-
szło obce wojsko i nie zniszczyło banku, właśnie jak
gdyby stan Portugalii był podobny do Neapolu, i
na lichwiarzy, którzy się boją upadku z ustanowie-
nia banku. Uchwalili stany, iż cudzoziemcy mo-
gą być pewnymi kapitałów swoich i prowizyi w
banku, równie jak krajowcy, bo podczas wojny na-
wet uważane będą za świętą własność.

TURCJA

(z Korr. Warsz.) Wszyscy w Stambule spo-
dziewają się nowego potomka Sultana, bo jedna z
faworyt jego jest blizka rozwiązania. Takie jest
przynajmniej życzenie muzułmanów.

DANIA

(z Gaz. Warsz.) Kopenhaga dnia 19 grudnia.
W czasie, kiedy wszyscy mówią o Turkach i woj-
nie z nimi, wypada wspomnieć, że i tutejszy ga-
binet sztuk pięknych posiada także kilka znaków
zwycięzkich, zabranych Turkom w wojnie. Admi-
rał Adeler, bohater morski duński, zdobył je roku
1654 w bitwie morskiej niedaleko wyspy Tenedos.
Pałasz dowódcy tureckiego, cugle jego na konia,
zatrute strzały i t. d. znajdują się w ich kczbie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 janu-
ary: rubel srebrny, 3 ruble kop. 85 $\frac{1}{2}$, czerwony zło-
ty nowy rubli 11 kopiejek 77, stary rubli 11, ko-
piejek 58, imperyal rubli 37 kop 47 $\frac{1}{2}$.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

P o z e w.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości
Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

JPP. Petronelli primo Nowińskiego ad prae-
sens Daniłowej matce, Piotrowi Gawryłowiczowi
Nowińskiemu synowi małoletniemu, Mikołajowi
Trawinowi opiekunowi do ukrycia funduszu na-
leżącym, a Józefowi Krzyżanowskiemu Prezyden-
towi nowo dodanemu, Mikołajowi Iwanowiczowi,
Nowińskiemu bratu zeszłego Dymitry Nowińskie-
go, Pellagii Kozewnikowej, i Irynii Mielniko-
wej siostrzom z dokładem ich mężów i opieki,
Wiery, Alexandre, Annie córkom, Iwanowi sy-
nowi zeszłego Iwana Nowińskiego brata Dymitry,
Iwanowi Zaozierskiemu, Iwanowi Szarapowi o-
piekunom tychże nieletnich sukcesorów, wszyst-
kim próbować mogącym własnictwa i towarów w
ukryciu pozostałych, pozew edyktały przed Sąd
Magistratu Wileńskiego z cytacyi JP. Iwana Iwa-
nowicza Daniłowa z Ostrowa, w referencyi, do
dekretu 1821 roku mca marca 14 dnia zapadłe-
go, i w skutkach przyjętego wynasza się oto: do
wykrycia i wyprobowania czyli towarów w schro-
nieniu dotąd będące i na satysfakcyą summy dla
żał. dell. w exdywizyi odeszłej z rekognosko-
waney rubli assygn. 16,145 kop. 55 do dalsze-
go wyprobowania aktorstwa przez obżał. sukces-
sorów Dymitry Nowińskiego nieoddawanych, na-
kazana została adcytacya tychże obżał. su-
kcesorów przez edyktały zapozew, dłaczego
skutkiem i dekretu i art. 28 roz. 4, jako w rzeczy
Gościnney pozywa do Sądu Magistratu Wileń-
skiego i prosi nakazania złożyć dowody do prze-
konania o należeniu towarów, czy do sukceso-
row Dymitry Nowińskiego, czy do Petronelli pri-

mo Nowińskiej ad praesens Daniłowej, czy do
usatysfakcyonowania pretensyów Gawryły No-
wińskiego, a dotąd przed licytacyą majątku Gaw-
ryły Nowińskiego ukrytych, a po niewyprowa-
nieniu przez ich aktorstwa skutkiem dekretu exdy-
wizyynego całkowicie onych dla żał. dell. przy-
sądzenia, pod niejawnienie się w terminie artykułem
28 roz. 4 przepisany, ammissyi wiekuiстей za-
pisania, bliższości we wszystkim żał. uznania, do-
wodów utwierdzenia i expens prawnych powrót
rubli assygn. 1000 sądzienia.

Roku 1822 mca januar, 20 dnia woźny świad-
czę, iż tego pozwu edyktałnego w sprawie JPana
Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa, jako isto-
tnego pretensora do wszystkich funduszy Gaw-
ryły Nowińskiego, po JPP. Petronelli primo
Nowińską a dopiero Daniłową, jej syna Piotra
Nowińskiego, Opiekunów Mikołaja Trawina cią-
gle zajmującego się i Józefa Krzyżanowskiego
Prezydenta Magistratowego także dopiero doda-
nego, oczewiście w ręce, a zaś po Mikołaja Nowiń-
skiego, Pellagię Kozewnikową i Irynię Mielniko-
wą braci i siostr Dymitry Nowińskiego, Wiery,
Alexandre, Annę córek i Jana syna Iwana No-
wińskiego, jako sukcesorów, i ich opiekunów Jana
Zaozierskiego i Iwana Szarapowa, do drzwi Ratu-
sza Wileń. i Gazety Kuryera Lit. popodawałem,
i o rozprawie w Magistracie Wileńskim oznaymi-
łem. Dat ut supra.

Stanisław Parymanowski Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca Januاری 20 dnia przed a-
ktami Mag. Wilna stanawszy obecnie Woźny
Ptu Wileń. Stanisław Parymanowski ten kwit
swoy rellacyiny podanego pozwu ofitiosie zeznał
przyjąłem i że jest w aktach świadczę. Ignacy
Misiewicz Regent.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.
	dnia 1	średnia	28	cal. 3,13	lin.	— 3,41	stopni	Połudn. Wschod.	
	dnia 2	średnia	28	— 2,0	—	— 3,42	—	Południowy	
	dnia 3	godz. 7	28	— 1,7	—	— 4.	—	Południowy	

Wilno dnia 3 Lutego 1822 Roku v. s.

TEATR WILEŃSKI.

Dziś w piątek, to jest dnia 3 februaryi 1822 roku daną będzie nowa komedia z Francuzkiego pod tytułem niedowierzanie i przekora, po której nastąpi wyjątek z Tragedyi Dziewica Orleńska, zakończy nowa Komedia z Francuzkiego pod tytułem Panna Półkownikiem w tym dniu J. Pani Leduchowska i J. P. Werowski ostatni raz będą mieli zaszczyt ukazać się na Scenie tutejszey.

1 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż dla nabycia znajdującego się w tutejszey gubernii w mieście powiatowym Słonimie, murowanego domu żyda Chaima Owsiejowicza Łandy, oddanego na ewikoyą różnych dostarczeń prowiantu wzywając się życzący, którzy zechcą przybyć na targi w terminach nowoznaczonych, to jest dnia 18 i 19 mca apryla bieżącego 1822 roku, do słonimskiego miejskiego Ratusza, na trzeci i ostateczny do tego gubernialnego Rządu za trzy miesiące, od czasu ostatniego wydrukowania, które później nastąpi w wiadomościach Sankt petersburskich lub Moskiewskich. Dnia 15 Januaryi 1822 roku. Ekspedytor Krupowicz.

1. Roku 1822 miesiąca stycznia 17 dnia w skutek Dekretu remissyjnego Sądu Ziem. ptu Zaw. w roku 1821 nowembra 16 dnia zapadłego, tarę exdywizyą Fólwarkow Olechniszek Szwańsz zeszłego Kapituła Kziella w pcie Zaw. leżących przeznaczającego, Sąd taxatorsko exdywizorski Dekretem pierwszo zjazdowym w r. idącym, na dniu 16 praes. w majetności Olechniszkach ogłoszonym, komportacyą na wszystkich stronach do Kancellaryi Ziem. ptu Zawilej. na dzień 1 marca terażniejszego roku z czteroniedzielną persystencyą przeznaczył; oraz po naznaczeniu wymiaru ułatwienia dalszych czynności pierwszemu terminowi właściwych zjazdów powtórny Sąd na dzień 21 augusta idącego roku odroczył, w którym terminie i by, wszystkie strony pod rygorem zapisania amissyi na nie stawających stawały przez trzykrotną awizacyą w Kuryerze Litewskim zawiadamia. Antoni Kociel Sędzia Ziem. ptu Zaw. exdywizji przydujący, Stefan Mackiewicz Sędzia Ziemski ptu Zawil. exdywizor, Józef Bukowski pisarz Ziem. Zawil. exdywizor.

Regent Fl. ryan Hałko.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Anne z Szreterow Dymitryowey z asystencyą jej męża Alexandra Piotrowicza Dymitryowa Sowiet., Ewie Karolinie z Szreterow wprzód Górskiej a teraz Grądzkiej z dokładem jej męża Prokopa Piotrowicza Grądzkiego Kommissyoniera 12 klasy, Janowi Szreterowi, Janowi Aniszczenkowi Sekr. Lby Skarbowey Guber. Grodzień., oycowi Janowi, Konstantemu synom, Annie córce, nieletniemu Aniszczyńkom po matce swej Zuzannie z Szreterow Aniszczyńkowey suksessorom, Józefowi oyon, Janowi, Felixowi, Annie, Józefie i Teofilu lub innych imion synom i córkom potomstwu zeszłej Anny z Klaudów Borowskiej, Borowskim, nieletniemu Leonardowi Obuchowiczowi, równie ze stopnia swej matki zeszłej Johanny z Klaudów Obuchowiczowey suksessorowi i jego naturalnemu opiekunowi Alexandrowi Obuchowiczowi, Antoniemu Ernestowi. oraz wszystkim innym dalszym jakich bądź imion i nazwisk tytułującym się suksessorom po zeszłych Janie i Maryannie rodzicach Maryannie córce Klaudach, tudzież Anieli z Imbrów Preżencowey vice Gubernatorowey Twerskiej i jej mężowi, Franciszkowi De Ramerowi Sędziemu Sokolskiego ptu, Juliannie matce, Janowi, Józefo-

wi synom Hryniewiczom, Wiktorii Tunikowey Sekretarz: z dokładem jej męża Tunikowa, Grzegorzowi i Anieli Demisiewiczom Tyt. Sow. i Sekret. Sądu Gł. 1go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej, iak równie i Alexandrze Hryniewiczównie sukces. po zeszłym Marcynie Hryniewiczzu, Janowi Mejerowi, Janowi i Eleonorze z Mejerow Rautebergom, Annie Mejerównie, suksessorom zeszł. Ernesta Mejera, Stefanowi Zabielie b. Dep. Kom. Kwater. m. Grodna, Szllynym Luizie matce, Józefowi, Janowi, Konstantemu i Alexandrowi synom Rudzińskim, Janowi i Annie Polutom b. Woy. Sądowym m. Grodna, Adryanowi i Dorocie Charynom Burm. Grodzień., Karolinie i Albertynie w panińskim zostającym stanie Rudzińskim, suksessorom zeszł. Józefa Rudzińskiego, Maryannie Januszkiewiczowey współ z jej prawną opieką, Woyciechowi i Annie Kretewiczom, Tomaszowi Tartylle, Stefanowi Cybulskiemu Tyt. Sow., i wszystkim innym mieniącym się bydź kredytorami i pretensorami zeszłych Klaudów, niemniej Star. Secharowi Alperowi i dalszym wykazać się mającym ich debitorom, a nakoniec Antoniemu Zyszkiewiczowi, Pisarzowi magistratu m. Grodna, jako byłemu zeszłych Klaudów i jej córki opiekunowi; a dziś zajmującemu się administr. funduszow po Klaudach, podobnie Stanisławowi Polucie, Dep. Kom. Kwater., jako Admin. pozew edyktałny przed Sąd taxatorsko-exdywizorski funduszów zeszłych Jana i Maryanny Klaudów w mieście Grodnie agitujący się, z powództwa Antoniego Poluty w zupełney referencyi do dekretów w Sądach Magistratu miasta Grodna, i Exdywizor. nastących, do uprzednio wynaszanych żalob, do wexłów Urodzonemu Bazylemu Dymowikowi przez zeszłych Klaudów powydawanych i zapisanych na onych przelewów żalmu służących, i do tym podobnych dowodów i probacyow prawnych, szczególnie zaś wynosi się o to: w zbiegu kredytorów zeszłych Jana i Maryanny Klaudów Sąd magistratowy miasta Gubern. Grodna, po nadułymarném skonwinowaniu ich suksessorów obżalnych niżej pomienionych, stosownie do okoliczności i wywiązującej się potrzeby, oraz żądań stron, dekretem swym Remissyjnym w roku 1821 januar. 2 dnia zaferowanym, przeznaczywszy jeden Sąd taxatorsko-exdywizorski, na jednoczasowe wszystkich sporów stron, z jakiegokolwiek bądź względu wpływ do funduszu po Klaudach pozostałego mających, potrzebne ku temu celowi przepisał reguły, za wskazówką jakowych i Sąd exdywizorski w komplecie zebrany, mając na baczeniu wyświeślenie massy majątku debitorskiego, również ważność stosunków do onego regulujących się, tudzież mając na przedmiocie z okazanego i okazać się mającego dla istotnych i rzetelnych wierzyteli rychlejszą satysfakcyą dla uwiadomienia stron o zaczętej swej czynności i dla zwołania ich do potrzebnej i nieodbitay w swym sądzie stannosci, przez awizacyą gazety Kur. Lit. ogłosić postanowił, komportacyą na wszystkich stronach na dzień 14 apryla 1821 roku w kancellaryi Sądu magistratu Grodzień. spełnić się powinna przeznaczył, inwentaryą dwóch trzecich częściów kamienicy w rynku m. Grodna położoney, browatu z młynem na przedmieściu Zaniemeńskim sytuowanych, i dalszych pozostałościow Klaudów, iak równie wymiar geometryczny udeterminował, niemniej wyprzedaż z publiczney licytacyi majątku pod konkurs oddarego zaznaczył, a w zadość nakazom wyż wzmienioney Remissyi kredytorow, dla tém lepszego stron wszystkich zawiadomienia, do wydania pozwu niniejszego edyktałnego, z ostrzeżeniem, iżby strony sub ammissione przystępowały do rozprawy zobowiązały, i nakoniec też awizacyą uzupełniwszy przez się, gdy dostrzegł od stron uchybienia skutków swych pierwszych postanowień, późniejszym swym wy-

rokiem w roku 1821 julii 6 dnia zapadłym, spełnić one przyzaleceń, długi potem czasu przeciąg upłynął, stannosć mianowicie od obżalnych sukcesorów zeszyłych Klaudów uchybiona została, i tak dalece, że Sąd exdywizorski bez zaskuteczniejsia powołania edyktalnego, dalszych swych czynnościów, w zbliżeniu ku końcowi dzieła stanowić niemógł, i żalujący delator przez ten sposób mimo naysztetniejszą swą pretensyą żadnemu z objętymieniu nieuległa, za dwoma poosobnemi wexłami należną, dotąd ani nymniejszej satysfakcyi nie odebrał, w takim przeto razie aby obżalowani sukcesorowie i dalsze strony niewymawiały się niewiadomością, tudzież gdyby ze wszelką gotowością pod strata, na swej rzeczy przystępowały co nayrychley, a więc gdyby stawały w sądzie exdyw. w Izbie sądowej woytowsko-lawniczej m. Grodna odbywającym się, żalowy pozywa wszystkich obżal. i prosi o rekognicy sum z wypadającemi procentami, i należącemi rekambiami na rzecz żalcego delatora za dwoma wexłami, jednym january 3 1811 r. na rubli srebrnych 1000, a drugim januar. 6 tegoż 1811 r. na rubli srebr. 180, przez zeszyłych Jana i Maryannę Klaudów Ur. Bazyliemu Dymowikowi, wydanemi, a 1812 januar. 8 przy zaprotestowaniu z racyi nieopłaty w aktach sądu Magistratu m. Grodna, oblatowanemi, powodem zaś zamisanych przez tegoż Dymowika w roku 1820 apr. 12 dnia przelewów żalnu aktozestwem niesprzeczonym żalzącemi, z odkrytych i oddanych pod konkurs funduszów, jako tor mianowicie z dwóch trzecich częściów kamienicy murowanej i również z gotowego grosza o wydzielnie żalnu schedy, ze względu pierwszości i lepszosci jego kredytu przed wszystkiemi innemi wierzycielami w taxie doczesney siódmej procentowi odpowiedniej, na zdarzenie jednakoż niewystarczenia funduszów o danie lokaty w taxie wieczystey, o pokassowanie wszelkich nieprawych stosunków obżalnych sukcesorów zeszyłych Klaudów, o znicozestwienie pretensyów kredytorskich jako inney sprawiedliwych, o oznanie potrzebnych przysięg, i takich któreby należność wierzycielska oraz całość i nieutratnie majątku po Klaudach wspierały i wykazywały, o rekognicy na obżalnych sum i pretensyów, jakie do massy należnemi bydz się okaza i o wyswietlenie całkowite teyże massy, o uwazenie żalgu bydz bliższym tak ku dowodowi jako też odwodowi etiam juramentowi, o kalkulacy z Administratorów i szkod weryfikacyi, o zapisanie na niestawajacych i nieprzychodzących stronach stosownie do powyższych zjasnień dekretyowych amiasy i wiecznego upadku, o sadzenie expensów prawnych, o rezolwowanie nayprędsze i bez żadnych już jako niepotrzebnych odkładów tego wszystkiego, co czasu sprawyobszerniey dowiedzionym i proszonym będzie.

Roku 1821 xbra 16 dnia, Wożny zeznaje iż tego pozwu edyktalnego kopii 20 przed Sąd taxatorsko-exdywizorski nad funduszami po zeszyłych Janie i Maryannie Klaudach pozostałemi ustanowiony, z powództwa szlchgo Antoniego Polaty wyniesionych, jedną JWW. i WW. Annie Dymitryowej i jej mężowi Alexandrowi Dymitryowi Sowiet. i kawaler., Ewie Karolinie wprzód Górskiej, a teraz Grądzkiej z dokładem jej męża, Janowi Szretterowi, Janowi Aniszczynkowi Sekr. Izby Skarbowey Grodzień. oycu, Janowi, Konstantemu synom, Annie córce, nieletniem Aniszczynkom, Józefowi oycu, Janowi, Felixowi Annie, Józefie i Teofilu córkom Borowskim, nieletniemu Leonardowi Obuchowiczowi, Antoniemu Ernestowi, i wszystkim innym dalszym jakichbądź imion i nazwisk sukcesorom zeszyłych Jana i Maryanny rodziców, oraz Maryanny córki Klaudów, oczewisto w kamiepiey wśród rynku m. Grodna położoney, 2 JP. Alexandrowi Obuchowiczowi jako naturalnemu opiekunowi Leonarda Obuchowicza w okolicy Obuchowiczach w ptcie Grodzieńskim sytuowaney: 3 JWW. Anieli i jej mężowi Prezeńcowom Vice-Guber. Twerskim w ich dworku własnym w mieście Grodnie znajdującym się: 4 JP. Tomaszowi Tartylle, w majątku

Russocie w ptcie Grodzieńskim położenie swe mający: 5. JP. Stefanowi Zabielle w mieście Grodnie: 6. Szlachetnym Adryanowi i Dorocie Charynom Burmistrzowstwu: 7. Stanisławi Polucie Deputatowi Kom. kwater. 8. Antoniemu Zyszkiewiczowi Pisarzowi Magistratu M. Grodna: 9. Woyciechowi i Annie Kretowiczom: 10. Maryannie Jannszkiewiczowej: 11. Janowi i Eleonorze Rautenbergom: 12. JPP. Juliannie matce, Janowi, Józefowi synom, Alexandrze córce Hrynkiwiczom: 13. WW. Prochorowi i Wiktorji Tunikom, tudzież Grzegorzowi i Anieli Denisewiczom Sekr. Sądu Gł. 1go Departamentu Grodzień. 14. wyniesioną po WW. Franciszka Deramera Sędziego ptu Sokolskiego i Stefana Cybulskiego Tyt. Sowiet. ich Plenipotantowi W. Alexandrowi Dołubowskiemu Adw. Sądu Gł. 2go Depar. Grodzień. 15. Szlachetnym Janowi bratu, Annie siostrze Mejerom: 16. Luizie matce, Józefowi, Janowi, Konstantemu i Alexandrowi synom, Karolinie i Albertynie córkom Rudzińskim oraz Janowi i Annie z Rudzińskich Polutom: 17. Star. Socherowi, Alperowi oczewisto do rak w ich domach i mieszkaniach w mieście Grodnie położonych popodawałem, a dla tém lepszego wszystkich stron zawiadomienia trzy poosobne kopie do drzwiów sądowych jedną w Magistracie M. Grodna, drugą w Grodzie Grodzień. a trzecią w Niem. tegoż ptu przybiłem. Adam Jurowski Wożny ptu Grodzieńskiego

Roku 1821 mca xbra 21 dnia. Przed aktami Sądu Woytowsko-Lawniczego miasta Grodna stanawszy osobiscie Wożny wyz wyrażony takowy Pozew edyktalny usłnie zeznał i to zeznanie w protokule susceptowym podpisał, przyjąłem zeznanie Ignacy Zyszkiewicz Pisarz Sądu Woytowsko-Lawniczego Grodzień. (L. S.).

1. Niżej podpisany założył w tuteyszym mieście fabrykę tytoniów od więcey pięciu laty, przywozłszy z Hollandy sposób przysposobienia tytoniów, aby one w użyciu uczynić przyjemnemi tak dla zapachu jako i smaku, bez nymniejszej szkody dla zdrowia. Sprowadzając zaś liście prosto z Ameryki w naywborniejszych tylnko gatunkach, jego fabryka dostarcza naylepszy tyton, jaki się w całym kraju sprzedawać może, nieustępując nawet tureckiemu, o cém już i doświadczenie przekonało; a chcąc zadosyć uczynić powszechnemu żądaniu, aby i w Litwie skład swych założyć tytoniów, przeto znaczny zapas onego z własney fabryki posłał dla sprzedaży do magazynu WJPana Józefa Kopscha w Wilnie, u którego wszystkie z jego fabryki wychodzące tytonie dostać można, gdzieby się zaś indziej pod moim nazwiskiem sprzedawały, chociażby i z podpisem mojego imienia, takowe za sfałszowane uważać należy. W Petersburgu 10 stycznia 1822. N. R. Gmchart.

1. Transport rozmaitych nowych nót muzycznych, jako to Steibelta, nowy Koncert Fielda 7mo i 8mo Nocturno, nowy Exercice Rossiniego i innych Arye włoskie rozmaite i inne sztuki muzyczne, przywiezione do magazynu Józefa Kopscha.

O g ł o s z e n i e.

2. Na mocy Naywyżey utwierdzonego dnia 14 marca roku 1821 postanowienia o domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, traktyerach i garkuchniach, stosownie do onego i do wyszłego w dniu 21 decembra roku tegoż z Rządu Gubernińskiego Wileńskiego rozporządzenia. Ratusz miasta Wilkomierza ogłasza, iż w mieście tym ustanowiono tylko dwa traktyery, do wydania kontraktu na utrzymanie traktyerów pojedynczo każdego wedle tego postanowienia § 15, dopuszczając kupcy, mieszczanie i włościanie mający świadectwo na prawo handlu i mający wedle § 20, o dobrej konduicie i nie zadłużeniu się atestaty, a więcey postępujący co rocznie dla Skarbu mieyskiego opłaty za wolność utrzymania traktyeru, otrzyma z Ratusza miasta

Wilkomierza na herbowym papierze kontraktu na lat 3 $\frac{1}{2}$ z terminem początkowym otworzenia traktieru od dnia 1 junii roku 1822, licytacja odbywać się będzie w Ratuszu miasta *Wilkomierza* w terminach pierwszym dnia 30 miesiąca *januاری*, drugim dnia 16 i trzecim ostatecznym dnia 21 miesiąca *februاری* 1822 roku, każdy przystępujący do licytacji powinien złożyć wedle § 39 kaucyę, która wedle Ukazu Rządu Gubernińskiego *Wileńskiego* dnia 21 decembra wyszłego, może się opierać na domach murowanych lub majątkach ziemskich, może być przymieszona w biletach bankowych lub gotowych pieniądzech w proporcji trzeciej części roczney arędy, a przytém dom powinien być urzędownie oceniony i o swobodności tego tak jak i o swobodności majątku leżącego powinno być przedstawione, razem świadcstwo Sądu Głównego *Wileńskiego* zgo Departamentu, w traktierach wedle § 24. wolno będzie utrzymywać stół, herbatę, kawę, przedaż win, wódek zagranicznych i Rossyjskich wszelkiego rodzaju: romu, szromu, araku, likierów, pączu, w ogólności wódek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunków, nastojek z tychże wódek wyrabianych; piwa lekkiego, miodu, piwa i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposób angielski. Nadto: mieć nie więcej, nad dwa bilardy, o dalszych wolnościach i ostrożnościach w kondytcjach przedlicytacyjnych wyrażono będzie i nadto chcący zrozumieć całe postanowienie o traktierach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Ratuszu miasta *Wilkomierza*, o czém przez niniejsze ogłoszenie podając Ratusz do powszechney wiadomości wzywa życzących utrzymywać w *Wilkomierzu* traktiery, aby jawni się na terminu wyż wyrażone, na licytację ze wszelką gotowością do Ratusza miasta *Wilkomierza*. Dat roku 1822 miesiąca *januاری* 7 dnia. Autentycznie podpisali. Jan Hausman Burmistrz. Józef Sidorowicz Pisarz.

Za zgodność świadczę, Tytularny Sowietnik, Rządu Guberni. Sekretarz Nowicki.

2. Skutkiem Naywyżey utwierdzonego dnia 14 marca 1821 roku, postanowienia o domach Gościnnych, Restauracyach, kawiarniach, traktierach i garkuchniach; z mocy oraz Ukazu Rządu Guberni: *Wilen*: pod dniem 21 decembrz 1821 roku przy zacytowanym postanowieniu nadesłanego, Ratusz Miasta Powiatowego Szawel. wzywa przez niniejsze Ogłoszenie każdego życzącego wziąć w arędcę na lat trzy i pół ustanowione w Mieście Szawlach dwa traktiery, z których jeden w rynku, a drugi w drugiej części Miasta mieścić się będą: na wzięcie jakowych wedle postanowienia § 15, dopuszczają się Kupcy, Mieszczanie i Włościanie, mający świadectwo na prawo handlu i mający wedle § 20, o dobrej kondycji w regularnym postępowaniu atestata, do czego należy mieć dowód o niezadłużeniu się dla pewności co roczney dla dochodu mieyskiego opłaty, za utrzymanie traktieru prawnie uczyniony; licytacja odbywać się ma w Szawelskim Mieyskim Ratuszu w następujących dniach: pierwszym *februاری* 6, drugim 20 i ostatek 27 tegoż miesiąca idącego 1822 roku, po ukonczeniu jakowej, należący do zadzierżewienia dwóch w Szawlach traktierów, otrzymają od Ratusza tuteyszego kontraktu na walorowym Herbowym papierze na przyszłe lat 3 $\frac{1}{2}$ z początkowym dla utrzymania wzmiankowanych traktierów terminem od dnia 1 junii 1822 roku, w których kontraktach, będą mieli pojaśnienie, co mogą utrzymywać, a to odpowiednio § 24, stół, herbatę, kawę, przedaż win wódek zagranicznych i Rossyjskich, wszelkiego rodzaju romu, szromu, araku, likierów, pączu, w ogólności wódek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunków, nastojek z tychże wódek wyrabianych, piwa lekkiego, miodu, piwa i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposób angielski, niemniej mieć nie więcej nad dwa bilardy, co się zaś ściaga dalszych ostrożności i wolności przy licytacji mający zamiar należeć do oney w Ratuszu z ogólnego postanowienia dostatecznie poinformowani zostaną o wszystkich wyrażonych zaprowadzeniach, o

czém niniejszym Ogłoszeniem Ratusz Szawelski dając do powszechney wiadomości, każdego z życzących utrzymywać w Szawlach traktiery, na opisanym powyżey terminu do licytacji ze wszelką gotowością uprasza do Ratusza Szawelskiego. Dat roku 1822 miesiąca *januاری* 22 dnia. Jerzy Elberd Burmistrz.

Za zgodność świadczę, Tytularny Sowietnik Rządu Guberni: Sekretarz Nowicki.

2. Podaje się do powszechney wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Grodzińskiego Cywilnego Gubernatora, odbywać się będą na wymurowanie w mieście Brześciu Litewskim Kordygardyi z Plac-Formą licytacje, to jest: w pierwszych dwóch terminach 10 i 20 *februاری* w Brzeskim Ziemsko-powiatowym Sądzie, a ostateczny 15 marca teraźniejszego roku w Grodzińskiej skarbowey izbie. Życzący zatem przyjąć na siebie obowiązek wymurowania takowych budowli, zechcą stawić się z odpowiedniemi trzeciej części wypadającej pośmicie 24gr rubel 75 kop. srebrem summi kaucyami, na pierwsze dwa terminy do Brzeskiego Ziemskopowiatowego Sądu, a na ostateczny do Grodzińskiej skarbowey izby, dopełnienie wymurowania takowych budowli temu poleconym będzie, który ze zmniejszeniem wypadającej po śmiecie summy, takowy obowiązek przyjąć na siebie zgłosi się.

Radca Wincenty Styczyński

Regestrant Mirny

Radca Tytularny J. Dobrzylewski.

Angielski agrest i duże porzeczeki.

4 Wogrodzie WJPana Korwella znaydują się przysłane zza granicy do sprzedania krzewy angielskiego agrestu i dużych porzeczek, które w każdym czasie dostać tamże można, agrest po 3 i pół, a porzeczeki po 3 rub. sr. za kopę krzewow.

Tygodnik *Wileński*.

D: 31 z. m. wyszedł z druku Ner 2gi Tygodnika *Wileńskiego*, w którym są następujące materje: Upior małżonek, powieść, z francuzkiego. Charakter Napoleona, mały wpływ kobiet pod jego panowaniem, anegdota i uwagi; wyjątek z dzieła *Segura*. Wiadomość historyczna o marszałku Davoust, z fran. przez M. Wiersz na portret P. Seudery, z fran. p. Placydę Potanę. Mody paryzkie męskie i kobiece z ryciną kolorowaną.

Można na to pismo peryodyczne prenumerować we wszystkich ekspedycjach gazet. Cena na mieyscu rubli sr. pięć z pocztą rubli srebr. siedm.

Sprzedaż

Dom pod N. 145 na ulicy Bernardyńskiej położony na dwie ulicy wychodzący jest do sprzedania na tych kontraktach; kłoby onego życzyl kupić czy w całości czy rozdzielając przez połowę jako z dwóch dziedzicow składający się może układać się z samym aktorem mieszkającym w swoim majątku o milę od *Wilna*, a na każdą rekwizycję ziechać mogącym. Za wiedzą aktora rządu Antoni Lenkiewicz

Roku 1822 miesiąca *januاری* 21 dnia takowa awizacja może być przyjęta do druku świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. *Wilen*.

Podrząd.

2. Rząd Guberni Litewsko-*Wileński* w skutek zalecenia JW. Zarządzającego Gubernią, *Wileńskiego* Vice-Gubernatora i Kawalera Hor. na, danego temu Rządowi na ośnowie komunikacyi JW. Ministra Finansow, do JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora nadesłaney, o zreparowaniu tamożennego domu w mieście Kownie znaydującego się, na co ma być wydana ze skarbu summa; naznaczywszy na ten przedmiot terminu w dniach 10, 11, i 12 *apryla* miesiąca niniejszego roku, wzywa życzących przyjąć na siebie reparacyę rzeczzonego domu z tego, iżby ci życzący jawni się na pomienione terminu dla

targow i zawarcia kontraktu, z prawnemi i do-
statecznemi kaucjami, do tegoż Rządu, gdzie kon-
trahentom okazane będą kondycje do kontrak-
tu, i specyfikacya uczyniona przez Guberskiego
Architekta o ilości potrzebnej na tę reperacyą
summy. Januاری 25 dnia 1822 roku.

Sekretarz Kazimierz Nowicki
Perzanowski Guber. Sekretarz.

2 Pewien francuz za wiedzą cesarskiego u-
niwersytetu Wileńskiego, przedsiębiorze otworzyć
kurs analityczny i praktyczny języka francuz-
kiego, który obejmować będzie: 1) rozbiór rozu-
mowany gramatyki, 2) Retorykę, 3) Wykład prze-
nosni, 4) Synonimy, 5) Wyrazy wieloznaczne, 6)
prozodyą. Kurs ten zakończy skrócony wy-
kład literatury francuskiej. Taż osoba zaymu-
je się dawanem lekcyy w mieście. Zyczący
sobie poznać dokładniejszą wiadomość, raczą się
udadź do Redakcyi gazety Kurjera Litewskiego,
albo do xięgarni P. Zawadzkiego lub P. Moritza.

Wezwanie Sądowe.

3 Po wysłuchaniu w Sądzie Ziemskim Osz-
miańskim prośby szlachcica Antoniego Czernickie-
go Regenta, opiekuna nieletniej Floryanny Laska-
rysowny półkownikowny woysk pol. podanej, wy-
rażającej, między inném iż: sprawa kompetytor-
ska z Floryanną Laskarysowną po oycu Albercie
Laskarysie półkowniku woysk pol. w wojnie roku
1813 poległym, w nieletności pozostałą, przez
dekret Sądu Gł. Wileń. 2go Departamentu roku
1817 marca 1 z mającymi stosunki do funduszu
Laskarysow na jednoczasowy rozbiór do Sądu
Ziemskiego Oszmian. wysłana, i w tym Sądzie po
obmowach i innych dyllacyach, gdy dekret kom-
portacyą dokumentow przez wszystkie, a przez
niektóre strony i ruchomego majątku pod obo-
wiązkiem przysięg w roku 1819 stycznia 17
dnia zakroczył, i już po złożoney komportacyi
przystąpienie do ostateczney rozprawy i wyko-
nanie przysięg następować było powinno: w ten-
czas w roku tymże 1819, Adwokat Marcelli Jan-
kowski od Laskarysowny zamówiony i zasolyro-
wany zszedł z tego świata, a z tej przyczyny
mający stosunki i powołani pozwani Laskaryso-
wny, połączywszy aktory zakondemnowali po-
wództwo, dla czego zszedł termin oprzysiężenia
komportacyi, poczem opieka Laskarysowny uła-
twiła rzecz względem kondemnacyi, i oprzysięgła
realność komportacyi, zaś wierzyciele, pretensoro-
wie i dłużnicy do funduszu Laskarysow do usku-
tęcenienia obowiązku przysięgi na komportacyi
niestawiają się, i dla tego już prz. zlat upływają-
cych pięć, po zasłętej departamentowey remissie
zatrzymana rozprawa, z jakowego powodu opie-
ka Laskarysowny weszła w Sąd Ziemski Oszmian,
z prośbą o wezwanie przez awizacyą w gazecie
Kurjera Litewskiego do stannosci na pewny ter-
min kompetytorow do rozprawy pod karą sprze-
ciwienstwa; Sąd Ziemski Oszmiański z uważaney
słuszności, iż niepodobnem jes.: ażeby zamiar u-
sprawiedliwienia się na stosunki do funduszu pod
opieką będącey Laskarysowny nie otrzymał skut-
ku, przez rezolucyą dnia 20 terażniejszego mie-
siąca stycznia na powyższą prośbę nastąpi, przy-
bycie do Sądu Ziem. Oszm. stronom w sprawie
po JP. Flory Laskarysowny, interessowanym, dla
oprzysiężenia komportacyi i przyjęcia ostateczney
w Ziemstwie Oszm. rozprawy, zapewny i nieod-
mienny termin dzień 16 następującego miesiąca

lutego biegnącego 1822 roku pod rygorem prawnym
przeznaczył. Oczem interessowane strony przez
Gazetę Kurjera Litewskiego uwiadomić postano-
wił, które niniejszym pismem i obwieszczonemi
zostają. Datt Roku 1822 Stycznia 20 dnia.

Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziem. Pttu
Oszmian. Sędzia Ziemski Pttu Oszmian. Karol
Mosiewicz. Jan Szczepanowicz Pisarz Ziemski
Oszmiański. Regent Józef Piotrowicz.

Przedaz Nasion.

3. O nasionach krajowych i zagranicznych
jako to: ogurki różne oraz sałaty w różnych gatun-
kach główne, melony, kawony różnych rodzajów,
włoszczyzny różne; tudzież nasiona i rośliny kwia-
towe do wysadzania klumbow i dzikiey promenady,
oraz do okrycia Allan, drzewka fruktowe, jabłka
i gruszki w różnych gatunkach, agrest i porzeczki
wielkich gatunków, róża miesięczna we dwóch ga-
tunkach i inne róży w różnych gatunkach, i roślin-
ny różnego rodzaju kwiatowe; znajdując się w do-
mie Umińskiego pod N. 853 za Wileńską Bramą,
idąc ulicą Wileńską od teyże bramy ciągnącej się
do Zielonego mostu, naprzeciw kościoła ś. Jerzego,
z ulicy Wileńskiej obrocony zaułek do ś. Jakóba w
domu drugim. Za cenę pomierną wyrażone nasiona
i rośliny dostać można.

W e z w a n i e.

3. Sąd Czasowy Głównego Litewsko - Wi-
leńskiego drugiego Departamentu w roku przeszłym
1821 julii 29 dnia, na mocy Ukazu Rządzącego
Senatu, i rozporządzenia JW. Litewskiego Wo-
jennego Gubernatora i Kawalera na rozszalenie
z przeszłych trzech lat w Sądzie Głównym Li-
tewskim 2go Departamentu zaległych spraw u-
stanowiony; kończąc sprawy z Regestrow remis-
syynnych, po których podług zakresu prawa przy-
stąpi do wołania z regestrow appellacyynnych i
obligowych. Zeby zaś strony interessowane do
takowych spraw mogły mieć wczesną wiadomość,
i wszelką do tego objektu gotowość, postanowił
otem przez gazetę Kurjera Litewskiego trzy-
krotnie ogłosić. Roku 1822 januاری 24 dnia.
Wincenty Malecki Assesor S. Gł.
Regent Stanisław Podbięta.

Ogłoszenie

3. Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rzą-
du. Na mocy postanowienia rady państwa, w dniu
7 decembra 1821 roku najwyżey przez Jego IM-
PERATORSKĄ MOSC potwierdzonego, podaje się
do powszechney wiadomości, iż przy poborze w cią-
gu terażniejszego 1822 roku poszlin z różnych to-
warow, liczyć się ma rubel srebrny w trzy ruble
sześćdziesiąt kopiejek na bankowe assygnacye, a
gdy w Najwyższym ukazie 24 nowembra 1821 ro-
ku o herbowym papierze wydany, w 14tym pun-
kcie powiedziano, „prawa przedazne, zastawne, i
inne równą moc mające wieczyste akta, oraz obli-
gi, Wexle, kontrakta, interczy i unowcy w któ-
rych summa oznaczona w srebrney lub w złotey
monecie, pisać na mocy exystujących praw na her-
bowym papierze takiej ceny, która odpowiada
summie w dokumencie wyrażoney po zredukowaniu
oney na kurs assygnacyiny pilnując się w tym
kursu srebra corocznie dla poboru w tamozniach
wstanawiającego się; przeto ogłasza się i to, że przy-
zawieraniu pomienionych tranzaktow na srebną
lub złotą monetę, summę w nich wyrażoną dla wia-
domości, jakiej ceny ma być herbowy papier, na-
leży zredukować na kurs assygnacyiny, licząc każ-
dy rubel srebrny w trzy ruble sześćdziesiąt kopie-
jek na assygnacye. Datt w Wilnie 1822 roku ja-
nuاری 25 dnia.

Sowłennik Wincenty Ławrynowicz.
Protokolista Ochociński
Powytczyk Michał Petrusiewicz